



LEŚNÉ ECHO

WIOSNA 2021

GAZETKA PRZEDSZKOLA NR 1 W BRWINOWIE

Pod Redakcją: Eweliny Krochmalskiej i Moniki Smułki



Drodzy Rodzice!

Witamy wszystkich bardzo serdecznie!

Oddajemy do Państwa rąk kolejny numer naszej gazetki przedszkolnej.

Informujemy również, że nasza gazetka, ze względu na panujące wokół warunki, będzie ukazywała się w formie elektronicznej na stronie internetowej przedszkola.

Staramy się przedstawiać w niej ciekawe propozycje związane z daną porą roku.

Nasza gazetka wydawana jest zgodnie z rytmem pór roku i obejmuje:

miesiące jesieni (wrzesień, październik, listopad),

miesiące zimowe (grudzień, styczeń, luty),

miesiące wiosenne (marzec, kwiecień, maj),

miesiące letnie (czerwiec, lipiec, sierpień).

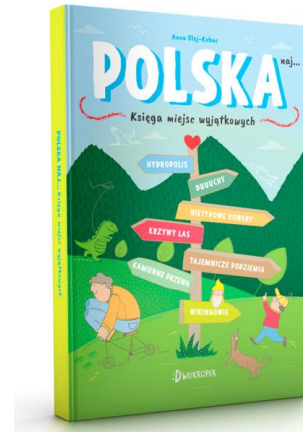


SPIS TREŚCI:

- 1) Kącik czytelniczy – str.3
- 2) „Wiosna w lesie” - opowiadanie – str.4
- 3) „Jak Pani Wiosna żartować chciała” - wiersz – str. 5
- 4) Pomysły na wiosenne aktywności czyli propozycje na czas spędzony z rodziną :-)) - str.6
- 5) Wiosenna gimnastyka buzi i języka – str. 7
- 6) Mamo, Tato – pobaw się ze mną – zagadki słowne – str.8
- 7) Na wesoło o wiosnie – str.9
- 8) Kącik kulinarny – str.10
- 9) Kącik dla dzieci – inspiracje – str.11
- 10) Wiosenna kolorowanka – str.12
- 11) Wiosenna łamigłówka – str.13

KĄCIK CZYTELNICZY

czyli nasze propozycje na dobrze spędzony czas z książką :-)



1. „Cześć, Ziemiolo!”, Anna Fiske, wydawnictwo: Dwie Siostry (2019)

Propozycja dla tych, którzy lubią tropić szczegóły :-). To zwariowana, rysowana dziecięcą kreską wyszukiwanka, w której w ciągu jednego dnia śledzimy przygody sześciorga mieszkańców różnych kontynentów. Mnóstwo się tu dzieje i z godziny na godzinę coś się zmienia. Sprawdź, co u nich nowego!

2. „Draka Ekonieboraka”, Emilia Dziubak, Eliza Saroma- Stępniewska, Iwona Wierzba, wydawnictwo: Albus (2012)

Ekonieborak, tytułowy bohater zaprasza w niej do swojego świata. Podróżuje w nim terenówką, robi zakupy i pranie, gromadzi śmieci, ogląda telewizję i korzysta z komputera przy włączonym świetle. Książka uczy uważnego i świadomego życia w przyrodzie. Przedstawiając w zabawny sposób życie Ekonieboraka autorki pozwalają dzieciom pośmiać się z dorosłych, którzy popełniają ekologiczne grzechy. Mądry Profesor Sumienie pracuje nad EKOprzemianą bohatera udzielając mu wskazówek!

3. „Polska naj. Księga miejsc wyjątkowych.”, Anna Olej-Kobus, wydawnictwo: Dwukropek (2019)

To niezwykle przewodnik dla dzieci. Zawiera opis miejsc w naszym kraju, które warto zobaczyć na własne oczy. I są to zarówno obiekty przyrodnicze: największe pustynie, najstarsze drzewa, jak i dzieła ludzkich rąk: kopalnie, podziemne miasta, niesamowite budowle i pomniki. Dzieci odwiedzą najciekawsze muzea w Polsce (między innymi żab, rowerów, zapalek, strachów polnych, figur stalowych), nowoczesne centra naukowe, a także poznają miejsca, w których można się wspaniale bawić.

„Wiosna w lesie”

(utwór pochodzi ze strony <http://www.nasze-bajki.pl/pl/przekladarka.aspx?bajka=783>)

Dwa zajaczki, Szarek i Kirek mieszkali w lesie w głębokich norkach, jakie mieli wykopane pod wielkim drzewem. Tam też spędzili całą zimę. Bardzo rzadko wychodzili ze swoich norek. Zimny śnieg nie zachęcał do długich spacerów. Dodatkowo musieli zacierać swoje ślady, jakie zostawiali na śniegu, tak, by lis nie odkrył ich kryjówek. Nic więc dziwnego, że zajaczki z wielkim utęsknieniem czekały na nadejście wiosny. Co chwila wyglądały ze swoich norek, by sprawdzić czy wiosna już nadeszła. Ale wkoło ciągle było jeszcze dużo śniegu. Zajaczki bardzo to dziwiło.

- Chyba jest coś nie tak z tą wiosną, przecież już powinna do nas przyjść – dziwił się Szarek.
- To prawda. Widziałem na drzewie skowronki, a tu ciągle leży śnieg – zauważył Kirek.
- Musimy sprawdzić co się dzieje z wiosną – zaproponował Szarek.
- Chodźmy porozmawiać z innym zwierzętami. Może wiedzą, gdzie jest wiosna – zaproponował Kirek.

Zajaczki wyszły z norek i poszły do lasu. Po chwili spotkały małego dzika, który próbował znaleźć pod śniegiem jakieś pożywienie.

- Dziku, czy może widziałeś wiosnę? – zapytał Szarek.
- Wiosnę? – zadławił się dzik - przecież tutaj wszędzie leży śnieg.
- Tak, ale już przyleciały ptaki, więc musi być gdzieś blisko – zauważył Kirek.
- To rzeczywiście dziwne. Może wiosna zapomniała o naszym lesie – zaczął zastanawiać się dzik.
- To może poszukajmy jej razem - zaproponował Szarek.
- Może bawi się z nami w chowanego? Razem łatwiej ją znajdziemy – zaproponował Kirek.

Dzik zgodził się dołączyć do poszukiwań. Po chwili spotkali małą sarenkę. Skubała suchą trawę wystającą spod śniegu.

- Sarenko, może widziałeś gdzieś wiosnę? – zapytał Szarek.
- Nie widziałam wiosny, ale też na nią czekam. Mam już dość tej suchej trawy. Chętnie przegryzłabym coś zielonego – odpowiedział sarenka.
- My właśnie szukamy wiosny. Możesz dołączyć do nas – zaproponował Kirek.

I tak wszyscy udali się na poszukiwanie wiosny. Chodzili po całym lesie, ale nigdzie jej nie znaleźli. Wówczas wyszli na skraj lasu i zważyli, że na polach nie było już śniegu. Zauważyli również, że chodziła po nich Pani Wiosna. Zwierzęta miały do niej dużo pytań.

- Pani Wiosno, dlaczego nie przyszła jeszcze pani do naszego lasu? – zapytał Szarek
- U nas ciągle leży śnieg i jest zimno – użalał się Kirek.
- Nie mogę nic znaleźć do jedzenia pod tym śniegiem – narzekał dzik.
- A ja mam już dość suchej trawy – dorzuciła sarenka.
- Doskonale was rozumiem – odpowiedziała wiosna. – Ale dopóki leży w lesie śnieg, ja nic nie mogę zrobić. Słońce nie może go rozpuścić, bo zasłaniają go gęsto rosnące drzewa.

- To co teraz będzie? – zapytał Szarek.
- Czy śnieg już będzie leżał w lesie zawsze - dopytywał się Kirek.
- To straszne, chyba przeniosę się na pole – oznajmił dzik.
- Ja również opuszczę las i zamieszkać na zielonej łące – oznajmiła sarenka.
- Ależ nie ma takiej potrzeby. Już wkrótce słońce roztopi śnieg, który leży w lesie – uspakajała zwierzęta Wiosna. - Śnieg w lesie dłużej leży niż na polach, ale wiosenne słońce i z nim się upora. A wówczas przyjdę do lasu z wielką radością. Zawsze w lesie mam dużo do zrobienia. Na gałązkach trzeba rozwinąć pąki, trawę i mech pokryć zielenią i małe kwiatuszki ozłocić. Bardzo lubię pracować w lesie, bo właśnie tam wiosna wychodzi mi najładniej.

Zwierzęta ucieszone z zapowiedzi rychłego nadejścia wiosny, wróciły do lasu. Słońce tego dnia grzało bardzo mocno. Śnieg zaległ już tylko pod niektórymi drzewami, a i ten zwierzęta rozsypały, by prędzej się stopił. Wysilek się opłacał, bo wiosna już następnego dnia zawitała do ich lasu. Zrobiło się zielono i wkoło unosił się świeży zapach. Zwierzęta były bardzo szczęśliwe, że w końcu doczekały się wiosny. Cekały dłużej niż inne zwierzęta, ale mogły za to podziwiać najpiękniejsze efekty jej pracy.

„Jak Pani Wiosna żartować chciała”

(wiersz pochodzi ze strony <http://www.nasze-bajki.pl/pl/przegladarka.aspx?bajka=718>)

Wszyscy wiedzą – Pani Wiosna
to osóbką dość radosną,
lubi kwiaty w trawy wplatać,
lubi ptaki uczyć latać,

nosi stroje kolorowe,
ma pomysłów pełną głowę,
lecz niewiele osób wie,
że żartować wiosna chce.

Zaprosiła raz na wtorek
zwierzątka na podwieczorek.
Już po całym prawie lesie
wieść o fakcie tym się niesie.

Każdy swe zaciera rączki,
obiecała wiosna pączki,
z marmoladą albo różą
- oby porcję dostać dużą.

Pączek musi być, zaznaczyć
z warstwą lukru – nie inaczej.
Bardzo cieszą się zwierzątka,
ślinka cieknie im po kątach.

Wtorek nastał w lesie wreszcie,
i tu wierście lub nie wierście,
smutne minki zwierzęta miały,
gdy do wiosny przybywały.

Choć radośnie ich witała,
choć kubeczki podawała,
a w nich chłodną, pyszną rosę,
to kiwały z żalu nosem,

Bo nikt nie chciał jeść obiadu,
a tu pączków ani śladu.
Patrzą zwierzęta w każdą stronę,
usiadły niepokieszone.

Naraz wiosna głos zabrała:
- Radość dla mnie to nie mała,
że mnie tłumnie goście mili
obecnością zaszczycili!

Lecz na pączki nastał czas,
podziwiającie ze mną wraz.
Uchyliła okno szerzej
i zaprasza wszystkich szczerze:

- Oto pączki na jabłonce,
pięknie je ogrzewa słońce.
Tam na śliwie pączków wiele
- patrzcie śmiało, przyjaciele!

I w ogrodzie, tuż przy płocie,
pączków rosną całe krocie.
Pączki duże, pączki małe,
kwiatki będą z nich wspaniałe.

Trudno z wiosną się nie zgodzić,
Lecz by buźki rozpogodzić
i osłodzić zwierzętom wtorek,
Wyciągnęła wiosna worek.

Toczą z worka się łakocie,
wśród łakoci pączków krocie,
okrągłutkie, lukrowane,
Pączki pyszne, nadziewane.

Tak to wiosna żartowała,
Z żartu wielką radość miała.
Wie to każdy bowiem w świecie
- czy to starszy jest czy dziecię:

ciasta z dżemem to wszak pączki,
które lukrem brudzą rączki,
lecz pączkami się poza tym
Zwie zwinięte młode kwiaty.



Pomysły na wiosenne aktywności czyli propozycje na czas spędzony z rodziną :-)

wiosenna lista inspiracji

- ☐ 1. WSPÓLNE skakanie po kałużach
- ☐ 2. będziemy wypatrywać razem oznak wiosny
- ☐ 3. wyhodujemy rzeżuchę
- ☐ 4. zorganizujemy wyścig ślimaków
- ☐ 5. pójdziemy na łąkę puszczając latawiec
- ☐ 6. "ugotujemy" razem błotny obiad
- ☐ 7. zagramy w... klasy!
- ☐ 8. wyhodujemy własne motyle (od gąsienic)
- ☐ 9. założymy domowy ziobowy ogródek
- ☐ 10. RAZEM nauczymy się jazdy na rolkach/wrotkach/rowerze/hulańnodze
- ☐ 11. poszukamy czterolistnej koniczyny
- ☐ 12. umówimy się większą grupą i zorganizujemy grę w podchody
- ☐ 13. poskaczemy w gumę
- ☐ 14. wybierzemy się do parku linowego
- ☐ 15. ozdobimy chodniki kolorowymi, kredowymi malunkami
- ☐ 16. pójdziemy na dłuższy spacer
- ☐ 17. zorganizujemy piknik
- ☐ 18. będziemy pielęgnować razem rośliny, choćby narcyza w doniczce
- ☐ 19. zatańczymy w deszczu
- ☐ 20. nakarmimy kaczki w parku
- ☐ 21. będziemy wielkanocnie szukać jajeczek
- ☐ 22. sturamy się razem ze wzgórza
- ☐ 23. zorganizujemy rodzinną wycieczkę
- ☐ 24. stworzymy zielnik
- ☐ 25. ugotujemy obiad nad ogniskiem
- ☐ 26. zapiszemy się do biblioteki
- ☐ 27. pojedziemy oglądać kwitnące jabłonie
- ☐ 28. zrobimy przegląd zabawek i generalny porządek w pokojach dzieci
- ☐ 29. namalujemy panią wiosnę - każdy wg swojego pomysłu
- ☐ 30. pojedziemy na ryby
- ☐ 31. wykorzystamy się plastycznie, tworząc wycinanki, wyklejanki i wydzieranki
- ☐ 32. rozpalimy ognisko i upieczemy kiełbaski
- ☐ 33. będziemy puszczając wielkie bańki mydlane
- ☐ 34. wybierzemy się na stragan warzywny po zakupy
- ☐ 35. z tych zakupów przygotujemy sałatkę

Wiosenna gimnastyka buzi i języka

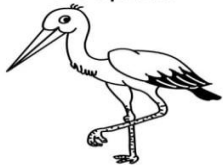
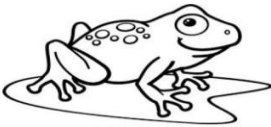
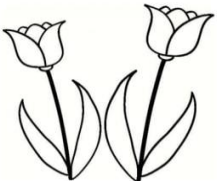
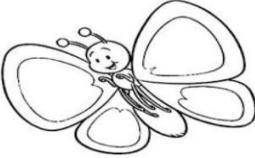
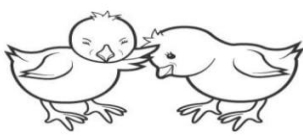
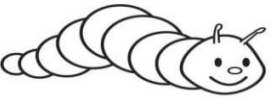
(pochodzi ze strony <https://domologo.pl/logopedia/cwiczenia/cwiczenia-artykulacyjne/wiosenna-gimnastyka-artykulacyjna/>)

Zestaw **ćwiczeń artykulacyjnych** przygotowany w wiosennej oprawie. Głównie ćwiczenia mające na celu wypracowanie **pionizacji języka**, niezbędnego do prawidłowej wymowy głosek z szeregu szumiącego [sz], [ż/rz], [cz], [dż] oraz głoski [r]. W załączeniu plik do pobrania.

Wydrukowaną kartę z obrazkami pokolorować i porozcinać wzdłuż linii. Pojedyncze karteczki poskładać i wrzucić do pojemnika lub umieścić każdą z nich w jajku niespodziance.

Zadaniem dziecka jest wybrać karteczkę i wykonać zaproponowane na niej ćwiczenie. Dodatkowo można poprosić o **interpretację obrazka** – dlaczego kojarzy się z wiosną lub z danym ćwiczeniem.

Na przykład: bocian – przylatuje do Polski wiosną. Długo stoi na jednej nodze a to jest podobne do trzymania języka w górze:)

Unieś czubek języka na watek dziąsłowy, policz do 5 i opuść. 	Unieś boki języka do górnych zębów. 	Skacz czubkiem języka z ząbka na ząbek - u góry. 
Narysuj na podniebieniu czubkiem języka kropeczki. 	Zrób czubkiem języka 10 dużych skoków: z dolnych zębów na górne. 	Narysuj czubkiem języka na podniebieniu kółko i promyki. 
Pokaż jak wachasz tulipany: wdech nosem, wydech ustami. 	Zaśpiewaj: la, lo, le, lu, ly na ulubioną melodię. 	Prześlij całuski: raz głośne, raz ciche swojej rodzinie. 
Czubek języka na watek dziąsłowy - otwieraj i zamykaj zęby nie odklejając języka. 	Przeciskaj język pomiędzy zbliżonymi do siebie zębami. 	Kłaskaj językiem.  <i>domologo.pl</i>

MAMO, TATO - POBAW SIĘ ZE MNĄ

Zagadki słowne

Wiosną na drzewie się zieleni,
ale opada na jesieni. *liść*

Gdy śnieg zginie, kwiaty rosną,
a tę porę zwiemy *wiosna*

Jak ten kwiatek się nazywa,
co słowo „pan” w nazwie ukrywa? *tulipan*

Przez śnieg się odważnie przebijam.
Mróz nawet mnie nie powstrzyma.
Mam listki zielone, tak jak wiosna,
a dzwonek bielutki jak zima. *przebiśnieg*

Mówią – że w nim jak w garncu,
nieustanna zmiana.
Słońce grzeje w południe,
mrozek szczypie z rana,
a do tego jeszcze
przelatują deszcze! *marzec*

Po marcu przyjeżdża
w kwiecistej karecie.
Przed majem odjeżdża.
Kto taki? Czy wiecie? *kwiecień*

Chociaż to miesiąc długi,
to najkrócej się nazywa
i co roku tym się chlubi,
że zielenią świat okrywa. *maj*

Zobaczysz je wiosną,
gdy na wierzbach rosą.
Srebrne futra mają.
Jak się nazywają? *bazie kotki*

Co buduje każdy ptak,
by chować pisklęta,
a tylko kukulka,
o tym nie pamięta? *gniazdo*



NA WESOŁO O WIOŚNIE:



Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożone tu przez gajowego. W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie!

Bocian uśmiecha się do żaby, mówiąc:

- Mam ochotę na coś zielonego...
- Żaba mu na to:
- No, no... to krokodyl ma przechłapanie!

Sekretarka wchodzi do gabinetu dyrektora i krzyczy:

- Panie dyrektorze wiosna przyszła!
- To ją wpuść!!!

Podczas wiosennego spaceru do parku jeden z przedszkolaków mówi:

- Proszę Pani! Jaki ładny wiewiórek!
- To wiewiórka.
- A skąd Pani wie?

KĄCIK KULINARNY

Jogurtowy chłodnik z zielonych szparagów

Składniki:

- 2 łyżki masła
- 1 łyżka oliwy
- 500 g zielonych szparagów (odłamujemy twarde końce)
- 2-3 cebule
- 2 pory
- 1 szklanka jogurtu naturalnego
- sól
- pieprz



Sposób przygotowania:

W garnku rozgrzewamy masło z oliwą. Wkładamy pokrojone na kawałki szparagi oraz posiekane cebule i pory, lekko solimy, smażymy 5 minut. Wlewamy litr wody, jeszcze raz doprawiamy solą i pieprzem, gotujemy 15 minut. Studzimy, miksujemy w blenderze z połową szklanki jogurtu. Jeśli trzeba, kolejny raz przyprawiamy do smaku. Schładzamy w lodówce. Przed podaniem skrapiamy chłodnik oliwą i dekorujemy kleksami jogurtu.

Salatka wiosenna

Składniki:

- 1 główka sałaty masłowej
- 2 pęczki rzodkiewek
- 2 pęczki szczypiorku
- 4 jajka
- 6 ogórków gruntowych
- 6 łyżek jogurtu naturalnego
- 6 łyżek gęstej śmietany
- 200 g szpinaku
- cebulka dymka
- sok z cytryny
- sól, pieprz



Sposób przygotowania:

Jajka ugotuj na twardo. Następnie obierz i zetrzyj na tarce o dużych oczkach. Ogórki obierz i pokrój w plasterki. Sałatę i szpinak pokrój w drobniutkie paseczki, a rzodkiewkę w kostkę. Cebulkę i szczypiorek posiekaj. Jogurt wymieszaj ze śmietaną, sokiem z cytryny, solą i pieprzem. W dużej misce wymieszaj wszystkie warzywa i jajka, polej sosem i wymieszaj raz jeszcze.

KĄCIK DLA DZIECI - inspiracje





Wiosenna łamigłówka

WIOSENNE
ŁĄCZENIE CECH
SZPATUŁKA I SPÓŁKA